

## **Stowarzyszenie Twoja Sprawa: Komunistyczny zbrodniarz w reklamie. Słaby żart**

Polska Telefonia Cyfrowa S.A. wycofała się z kampanii, co jest ogromnym sukcesem wszystkich konsumentów, którzy podjęli działania w ramach akcji STS, jak i poza nią



Stowarzyszenie Twoja Sprawa:

**Zakończyliśmy naszą akcję związaną z reklamami Heyah. Polska Telefonia Cyfrowa S.A. wycofała się z kampanii, co jest ogromnym sukcesem wszystkich konsumentów, którzy podjęli działania w ramach akcji STS, jak i poza nią.** Dla przypomnienia, umieszczamy informację na temat naszych działań i ich przebiegu.

Zdaniem Stowarzyszenia Twoja Sprawa, najnowsza kampania

reklamowa marki Heyah, która wykorzystuje wizerunek W. Lenina oraz symbole komunistyczne jest szkodliwa i nieetyczna. Zarząd właściciela marki Heyah (tj. spółki Polska Telefonia Cyfrowa SA) podejmując decyzję o takiej formie kampanii zachował się tak, jakby nie był świadomy, do jakich symboli nawiązuje ich reklama. Dlatego też Stowarzyszenie Twoja Sprawa postanowiło zafundować całemu zarządowi korepetycje z historii (Przeczytaj oświadczenie STS). Na razie nasza oferta nie została jednak przyjęta...

W dniu dzisiejszym, również Prezes IPN Łukasz Kamiński wsparł STS i zaapelował do spółki, aby natychmiast zaprzestała wspomnianej kampanii reklamowej (czytaj list Prezesa IPN)! Z kolei konsumenci byli namawiani do składania skarg do Rady Reklamy oraz do wysyłki maili do PTC S.A.

Dlaczego zajęliśmy się sprawą? Nie od razu podjęliśmy decyzję o zajęciu się sprawą reklam billboardowych i telewizyjnych marki Heyah. Jak się spodziewaliśmy, tematem zainteresowali się politycy, a gdy politycy podejmują tego typu działania, staramy się trzymać dystans. Jednak po namyśle, zdecydowaliśmy się działać. Dlaczego?

Nie zgadzamy się z opiniami (również polityków), że reklamy Heyah promują komunizm. Są na to za głupie. Jednak, co do zasady, sprzeciwiamy się wykorzystywaniu przez branżę reklamową postaci takich zbrodniarzy jak Lenin, Stalin, czy też Hitler oraz symboli komunistycznych, faszystowskich i im podobnych. Prowadzi to do banalizacji zła, jakim były tego typu zbrodnicze systemy i ludzie, którzy je stworzyli. Mieliśmy już w Polsce reklamę Kryształowa noc zakupów.

Teraz widzimy zbrodniarza, kluczową postać współtworzącą system, który pochłonął miliony ludzkich istnień, który krzyczy „Dawajcie, nawijajcie!”. Czy za chwilę ktoś wymyśli „holokaust cen”?

Oskali terroru i masowych zbrodniach, do jakich dochodziło za rządów Lenina nie trzeba chyba przypominać. Wystarczy wspomnieć jednak choćby o tym, że sam Lenin zachęcał do pokazowych aktów terroru, a powstała z jego inicjatywy policja bezpieczeństwa (tzw. CzeKa) odznaczała się niezwykłym okrucieństwem mordując nie tylko mężczyzn, ale starców, kobiety i dzieci i dokonując masowych gwałtów. O praktykach CzeKa można przeczytać choćby na Wikipedii (uwaga, treści drastyczne). Dlatego też przenoszenie postaci Lenina i symboli komunistycznych do świata reklamy świadczy o bagatelizowaniu niespotykanych w swojej skali zbrodni dokonywanych na niewinnej ludności wielu krajów.

Lenin był jednym z głównych twórców systemu komunistycznego. Ideologia ta na całym świecie, według szacunku historyków, pociągnęła za sobą od 85 do nawet 100 mln ofiar śmiertelnych, również w Polsce. Wykorzystywanie w reklamie wizerunku człowieka, współodpowiedzialnego za tak ogromne zbrodnie, jest skrajnie nieetyczne i musi budzić sprzeciw. Szczególnie w sytuacji, gdy wizerunek Lenina przedstawiony jest w reklamie w konwencji popkulturowej, jak postać kreskówki. Przyjęcie takiej konwencji ma za cel wywołanie u odbiorcy żartobliwych czy wręcz pozytywnych skojarzeń, podczas gdy reakcja na wizerunek zbrodniarza, w obliczu jego wspomnianych „osiągnięć”, powinna być skrajnie negatywna. Jest to szczególnie niebezpieczne w odniesieniu do młodszego odbiorcy, którego znieczula się w taki sposób na tragiczny wymiar historii

ludzkości i utrudnia dokonanie moralnej oceny postaci ją tworzących.

źródło materiału: [www.twojasprawa.org.pl/](http://www.twojasprawa.org.pl/)